

Błyskawiczne odwołanie w Toruniu

Dodano: 06.10.2022

Dyrektor Regionalny Lasów Państwowych w Toruniu został pospiesznie odwołany.



Bartosz Bazela przestał być dyrektorem toruńskiej RDLP dokładnie 28 września. Decyzja dyrektora generalnego o odwołaniu dyrektora z Torunia była zaskakująca nawet dla pracowników LP, ale jak mówił na łamach Gazety Pomorskiej Rafał Zubkowicz, kierownik zespołu rzecznika prasowego w LP, "Dyrektor Generalny Lasów Państwowych ma prawo dobrać sobie współpracowników i tak też zrobił w tym przypadku [...] Osoby stojące na czele poszczególnych dyrekcji Lasów są powoływane. Jest to jeden ze sposobów nawiązania stosunku pracy, powszechny w Lasach Państwowych. Powoływani są także nadleśniczowie w 429 nadleśnictwach. Pełnienie obowiązków dyrektora RDLP powierzono dotychczasowemu zastępcy ds. gospodarki leśnej panu Bartoszowi Pewniakowi".

Odwołanie Bartosza Bazeli było równie dynamiczne co jego droga po szczeblach kariery. Ze specjalisty Służby Leśnej w Gostyninie w rok awansował na nadleśniczego w nadleśnictwie Supraśl. Stąd trafił prosto na "stołek" dyrektorski. Jest związany z Prawem i Sprawiedliwością.

Podczas gdy przedstawiciele Lasów Państwowych w kwestii zmian u władzy nie mówią zbyt wiele, troszkę więcej światła na sprawę rzucają informacje uzyskane od NIK. Również na łamach Gazety Pomorskiej wypowiadał się Łukasz Pawelski, rzecznik prasowy Najwyższej Izby Kontroli: "Najwyższa Izba Kontroli prowadzi kontrolę doraźną "Wynajmowanie i zbywanie przez jednostki organizacyjne Lasów Państwowych nieruchomości na rzecz pracowników, członków ich rodzin i innych uprawnionych osób [...] Dokładny zakres przedmiotowy i podmiotowy kontroli jest objęty tajemnicą kontrolerską, podobnie jak poczynione ustalenia. Planowany termin zakończenia kontroli to IV kw. tego roku".

Jak czytamy w Gazecie Pomorskiej, rzeczona "Kontrola doraźna" jest zazwyczaj skutkiem doniesienia do NIK.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.